

## Lotne Opowieści

Hej wsiąć do szybowca  
Wyholować się do góry  
Wziąć wykręcić się w kominie  
I wpierd... w chmurę

Hej tam kolejkę nalej  
Hej tam kielichy wzniesmy  
To zrobi doskonale  
Lotnej Opowieści

Już wariometr dęba staje  
Już krążenie się zaczyna  
Chmura wszystko ogarnęła  
Kur... ziemi nie ma

Do hangaru w nocy wchodzę  
I oczom własnym nie wierzę  
Wszystko lepsze już zajęte  
Lecę na rowerze

500 robię na Piracie  
A w powietrzu prawie masło  
Pierwszy PZ, robię zdjęcie  
A tu słońce zaszło

Potem kręcę się nad polem  
Kit na niebie mnie nie pieści  
Wchodzę do czwartego, patrzę  
Tytoń dwa czterdzieści

Ostry manewr, zwodów kilka  
Jeden płotek dwa paliki  
Ja szybowiec, piękna łąka  
No i ze dwa byki

Trzy kangury i już siadam  
Wnet przychodzi dziewczę zacne  
Dziś meldunku już nie nadam  
Idę na kolację

Lądowanie na przelocie  
Miewa czasem dobre strony  
Tam wesele, a tam chrzciny  
Wracasz nawalony

Lądowanie na przelocie  
Miewa czasem i złe strony  
Długie nogi, czarne włosy  
Wracasz ożeniony

Ku przestrodze Wam to gadam  
Byście też nie wpadli w sieci  
Zamiast latać na przeloty  
Teraz bawię dzieci

300, 500 będzie dosyć  
Dawaj bracie po wyczepie  
Dziś na przelot nie lecimy  
Świeży browar w sklepie

Żadna kurwa, żadna dziwka  
Nie zastąpi kufła piwka  
Kto nie wierzy niech spróbuje  
Jak piwo smakuje

Żadna kurwa młoda stara  
Nie zastąpi ci jantara  
Kto nie wierzy niech spróbuje  
Jak piwo smakuje

Nie pomoże bułka z masłem  
Paszтет lub bażancik  
Na lotnisku przody mają  
Psy i policjanci

Na zawodach rangi wielkiej  
Kadra Polski się zebrała  
Reszcie świata pokazali  
Jak się wódę wali

Wylądował raz samolot  
Śmigłem miele nie kołuje  
Patrzą a tam wysiadają  
Cztery spite chuje

Leciał młody na przelocie  
Wielki chojrak nad chojraki  
Rozpierzdził Zlina w polu  
Nie przełączył wachy

Mały pilot duże czyny  
Zakład zrobił z chłopakami  
Przekosiaczył między mury  
Chodzi bez tektury

Wsiadł raz szefu w zlina Efa  
Oblot zrobił jak cholera  
Już przyziemić miał się ładnie  
Kur... kótek nie ma

Stała Wilga na murawie  
Lecz niechcąco odpaliła  
Siejąc grozę po lotnisku  
W hangar wpierdo...

Piosnka nasza się przeciąga  
Lecz jej jeszcze nie kończymy  
Bo w Zamościu też latamy  
O tym zaśpiewamy

Siedzi pilot przy ognisku  
O Juniorach w koło truje  
Już ekipa ma go dosyć  
Zewsząd lecą chuje

Laszowanie się na Cobre  
To jest rzecz prze...a  
Bo od startu do kwadratu  
Pilot do ogona

Laszowanie się na Extrę  
To też rzecz prze...a  
Bo mistrzowie akrobacji  
Piją samogona

Jest w Radawcu holóweczka  
Kilo kilo nosi znaki  
Gdy podczepisz jej Jantara  
Wpie...sz się w krzaki

Przyszedł koleś na lotnisko  
Odpi... się jak igła  
Zastrzyk, iskrowniki włączył  
I krzyknął "od skrzydła"

Był raz pilot "Chudy byku"  
Wielki znawca wyciągarek  
Patrząc z windy po terenie  
Widział też jelenie

Wilga schodzi bardzo cicho  
Szefu pyta co się dzieje?  
A ten pilot pierd...  
Bez paliwa grzeje

Jest mechanik pierwsza klasa  
Co muzeum ma w hangarze  
Gdy go prosisz o szybowiec  
Zbierasz joby na się

Nasz kolega koniczynka  
Z rowerami wciąż się wozi  
Lecz centrując koniczynkę  
Słabo mu wychodzi

Jest ci pilot po Dęblinie  
Gonił ryby po jeziorze  
Na co Iskra się wkur...a  
Silnik wygasła

Leci młody nad polami  
Trzysta metrów ziemia blisko  
Zamiast spoko walnąć w polu  
On wybrał boisko

Kurs na Bielsko młodzian bierze  
Leci ściśle według kreski  
Tylko kur... nie wie czemu  
W szyku delfin czeski

Gdy spierdolisz coś w powietrzu  
Finał bywa bardzo krótki  
Zaciągają cię w piwnicę  
Do miłej robótki

Czasem lecąc gdzieś nad miastem  
Pomyśl sobie młody brachu  
Co wykonał lotnik z Gliwic  
Lądując na dachu

Jaki morał z tej piosenki  
Nie wierz brachu ślepo życiu  
Weź do serca owe teksty  
Uważaj w patyku

Za przekleństwa przepraszamy  
Lecz piloci taki naród  
Czasem w gardło trochę dają  
Mięsem też rzucają